

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 19 (2940) Poniedziałek, 23. I. 1961 r. Cena 50 gr

Uroczysty wiec pod Pomnikiem Wdzięczności

16 rocznicę wyzwolenia Goidapi mieszkańcy tego miasta obchodzili szczególnie uroczysto. Serdecznie powitano grupę zaproszonych oficerów radzieckich. Na ementarzu poległych żołnierzy radzieckich i pod Pomnikiem Wdzięczności liczne delegacje społeczeństwa złożyły wieniec, a między innymi wieniec od Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich.

Uroczysty wiec zebrał setki mieszkańców Goidapi i okolic. Przemawiali: I sekretarz KP PZPR w Goidapi, Bazyli Gulko i oficer radziecki, który przed 16 laty brał udział w walkach o Goidap. Oficer Wojska Polskiego wezwał na symboliczny apel poległych w walkach o Goidap żołnierzy radzieckich. Uroczystości zakończono spotkaniem społeczeństwa goidapskiego z oficerami radzieckimi i przedstawicielami władz, partii, organizacji młodzieżowych i społecznych przybyłymi na uroczystości.

Pauline Lumumba

Zona uwieczniona przez zdrajców premiera Konga pani Pauline Lumumba, z 2-letnim synkiem Rolandem, rozpoczęła przed progiem swego domu w murzyńskiej dzielnicy Leopoldville, po wywiezieniu jej bohaterki męża z więzienia w Thysville.

Jak wiadomo, Mobutu, nie czując się pewnie na terenie stolicy, oddał premiera Lumumbę w ręce siepaczy Czombego w Katandze, rządzonej nadal przez belgijskich kolonizatorów.



Fot. - CAF

Pierwsze białostockie wydawnictwo naukowe

BIAŁYSTOK (PAP) 22. 1.

W Białymstoku ukazujące się będzie wkrótce pierwsze stałe wydawnictwo naukowe. W zakładach PWN drukuje się już pierwszy numer „Roczników białostockich”, wydawnictwa poświęconego badaniom archeologicznym, historycznym, etnograficznym, filologicznym itp., związanym z tym rejonem.

W pierwszym numerze znajdują się publikacje naukowców: Warszawy, Krakowa, Łodzi, Poznania, Białegostoku, a z zagranicznych — znanego szwedzkiego językoznawcy prof. Falka.

„Roczniki białostockie” wydawane są z funduszy Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz miejscowego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego.

POGODA

Pochmurno. Możliwe niewielkie opady śniegu. Temperatura maks. -5 stopni C. Wiatry słabe południowe.

VII Plenum KC PZPR zakończyło swe obrady

WARSZAWA (PAP) 22. 1.

21 bm. zakończyły się obrady VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

W drugim dniu obrad kontynuowano dyskusję nad referatem Biura Politycznego KC o reformie szkolnictwa podstawowego i średniego. Głos zabierali: Henryk Jabłoński, Marian Renke, Jan Jakubowski, Włodzimierz Reczek, Tadeusz Tomaszewski, Henryk Golański, Edward Adamiak i Eugenia Krassowska. Na zakończenie dyskusji przemawiał I sekretarz KC — Władysław Gomułka.

Plenum jednomyślnie powzięło uchwałę w sprawie reformy szkolnictwa podstawowego i średniego.

Następnie Plenum przeszło do drugiego punktu porządku dziennego obrad. Sprawozdanie z narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie w listopadzie 1960 r. złożył Władysław Gomułka. (Sprawozdanie zamieszczamy na str. 2, 3 i 4).

Komitet Centralny powziął jednomyślnie uchwałę w sprawie narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych.

W związku z nominacją Jerzego Albrechta na stanowisko ministra Finansów, Plenum zwolniło go ze stanowiska sekretarza KC.

Nowy prezydent objął władzę w USA

WASZYNGTON (PAP) 22. 1.

W piątek odbyły się w Waszyngtonie uroczystości związane z objęciem władzy przez nowego — 35 z kolei — prezydenta USA Johna Fitzgeralda Kennedy'ego.

Uroczystość zaprzysiężenia Kennedy'ego na prezydenta Stanów Zjednoczonych odbyła się na placu przed wschodnim frontem Kapitolu. Następnie Kennedy wygłosił swe orędzie inauguracyjne. Na zakończenie ceremonii odegrany został hymn USA.

Po uroczystości zaprzysiężenia nowy prezydent Stanów Zjednoczonych wziął udział w lunchu wydanym na jego cześć na Kapitolu.

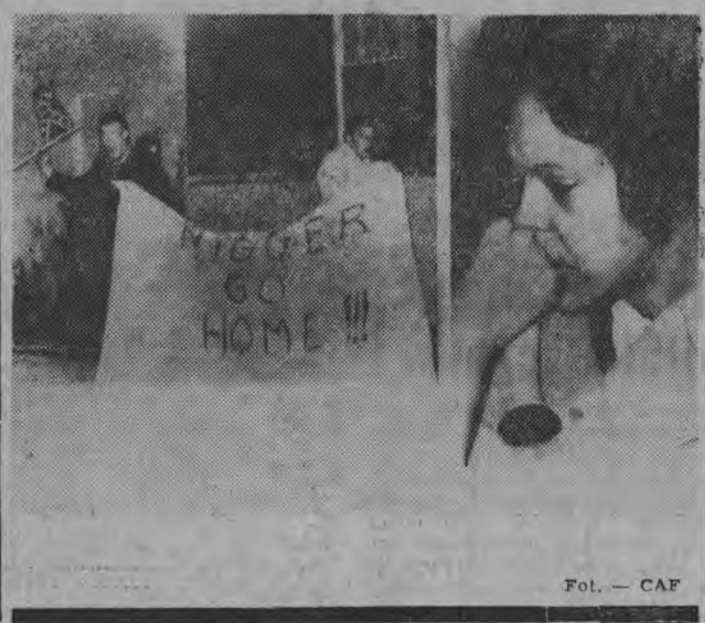
O godz. 14.15 czasu miejscowego tj. z 45-minutowym opóźnieniem rozpoczęła się defilada, w której wzięło udział 32 tys. osób.

Z trybuny wzniesionej przed Białym Domem i osłoniętej przed silnym wiatrem przezrystym plastikiem nowy prezydent w otoczeniu rodziny i najbliższych współpracowników odbiera defiladę, której charakter wojskowy jest mocno podkreślany. Biorą w niej udział doborowe jednostki wszystkich rodzajów broni 50 starów i terenów zamorskich USA, elewowie akademii wojskowych oraz oddziały gwardii narodowej i policji.

Defilada wojskowa przeplatana się z defiladą cywilną.

Wieczorem jednocześnie w pięciu największych salach

stolicy USA odbył się wielki bal inauguracyjny, na który przybyło kilkanaście tysięcy osób. Odbyło się również szereg przyjęć, zabaw i innych imprez dla uświetnienia objęcia władzy przez nowego prezydenta i powrotu do władzy demokratów. Zorganizowano także pokaz ogni sztucznych.



Fot. - CAF

Bezprawny akt francuskiego okrętu wojennego

WARSZAWA (PAP) 22. 1.

Statek Polskich Linii Oceanicznych „Oliwa” płynący na Bliski Wschód został ostrzelany przez francuski okręt wojenny na Morzu Śródziemnym na wysokości Algieru. Pociski padły przed rufą statku. Statek został zmuszony do zatrzymania się. Po pewnym czasie do statku przybiła łódź i na pokład wtargnęła grupa uzbrojonych marynarzy francuskich na czele z oficerem, która dokonała rewizji statku i kontroli dokumentów. Po półgodzinnym zatrzymaniu statek wyruszył w dalszą drogę.

Charge d'affaires w ambasadzie PRL w Paryżu J. Wiecheciński złożył we francuskim MSZ energiczny protest przeciwko temu bezprawnemu aktowi francuskiego okrętu wojennego.

Rząd PRL zażądał przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych tego jaskrawego pogwałcenia prawa międzynarodowego, zastrzegając sobie jednocześnie prawo wystąpienia o odszkodowanie za ewentualne poniesione straty.

Rząd PRL zastrzegł sobie również prawo podjęcia dalszych kroków zgodnych z prawem międzynarodowym, mających na celu zabezpieczenie interesów polskich.

Strajk w Belgii zawieszony

BRUKSELA (PAP) 22. 1.

Komitet koordynacyjny walońskich związków zawodowych (FGTB), który zebrał się w sobotę po południu w Namur powziął uchwałę zawieszenia strajku w Waloni — w trzech ostatnich ośrodkach objętych strajkiem, tzn. w Liege, La Louviere i Charleroi. Robotnicy przystąpić mają do pracy w dniu 23 bm.

Amerykańskie Ateny

11 stycznia 1961 r. wydarzyła się na uniwersytecie w Atenach (Georgia, USA) rzecz bez precedensu: 1 Murzynka i 1 Murzyn odwagili się zasiać razem z białymi studentami w sali wykładowej, biorąc na serio decyzje najwyższych władz sądowych, które zmiosły formalnie wszelką dyskryminację rasową w szkołach i wyższych uczelniach Stanów Zjednoczonych. Rasiści pouczyli ich jednak szybko, że w tych sprawach obowiązuje nadal prawo pięści.

NA ZDJĘCIU: z lewej — demonstracja pod oknami internatu, gdzie osmieliła się zamieszkać 14-letnia czarna studentka, Charlayne Hunter. Z prawej — nieszczęsna dziewczyna siocha, opuszczając uczelnię.

Zimowy obrazek...



CAF — fot.

Budowa ośrodka białostockiej telewizji - rozpoczęta!

Mimo niezbyt sprzyjającej pogody na uroczystość rozpoczęcia budowy ośrodka nadawczego białostockiej telewizji oraz wmurowania aktu erekcyjnego, do miejscowości Krynice k/Białegostoku przybyło w niedzielę, 22 stycznia br. wielu mieszkańców okolicznych wsi. W uroczystości tej udział wzięli przedstawiciele władz z przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Ośrodka Radiotelewizyjnego, I sekretarzem KW PZPR — tow. Arkadiuszem Laszewiczem na czele. Obecni byli m. in. z-ca przewodniczącego Prezydium WRN inż. Jerzy Ziencara, prezes WK ZSL poseł Jan Ryznar, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Walenty Awier, I sekretarz KM PZPR Józef Trusiewicz, przedstawiciele Centralnego Zarządu Radiostacji, budowniczości Ośrodka Telewizyjnego.

Po przyjęciu raportu komisji honorowej KBW, I sekretarz KW PZPR wygłosił oświadczenie przemówienie, w którym stwierdził m. in.

„Zebrałmy się dziś, aby dokonać wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę stacji telewizyjnej na Białostocczyźnie. Jest to uświęcenie pewnego etapu wysiłków społeczeństwa

Ciąg dalszy na str. 4

Toto-Lotek:

5, 15, 27, 37, 45, 48 (13)

Najazd Belgów na Kongo

PARYŻ (PAP) 22. 1.

Samolot „Persian Air Services” przybył w piątek do Elisabethville przywożąc 50 „ochotników belgijskich”, którzy postanowili się zaangażować do sił zbrojnych Katangi. „Ochotnicy” ci przybyli z Brukseli via Teheran i Uganda, aby uniknąć przelotu nad terytorium Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Korespondent agencji France Presse informuje, że dalsi „ochotnicy belgijscy” przybędą do Elisabethville w najbliższych dniach.

Chruszczow przyjął ambasadora St. Zjednoczonych

MOSKWA (PAP) 22. 1.

Agencja TASS donosi, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow przyjął w sobotę ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie Thompsona i odbył z nim rozmowę. Podczas rozmowy byli obecni pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR Kuźniecowa i członek kolegium ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR, Dobrynin

NRF nie zamierza nawiązać stosunków dyplomatycznych z Polską

BONN (PAP) 22. 1.

Dnia 19 bm. sekretarz stanu w bońskim MSZ Garstens, składając sprawozdanie o polityce zagranicznej w komisji spraw zagranicznych Bundestagu stwierdził m. in., że rząd NRF nie zamierza nawiązać stosunków dyplomatycznych z Polską.

Sprawozdanie tow. Władysława Gomułki

z Narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie

Ciąg dalszy ze str. 2

Sprawozdanie z Narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie złożone przez tow. Wł. Gomułkę na VII Plenum KC PZPR

(Skrót)

Narada partii komunistycznych i robotniczych, odbyta w listopadzie ub.r. w Moskwie, należy niewątpliwie do najbardziej doniosłych wydarzeń w historii międzynarodowego ruchu robotniczego i światowego systemu socjalistycznego.

W naradzie uczestniczyli przedstawiciele 81 partii komunistycznych i robotniczych spośród 87 istniejących obecnie na świecie i jednoczących w swych szeregach 36 mln komunistów.

Udział tak wielu partii w naradzie listopadowej jest świadectwem dynamicznego rozwoju ruchu komunistycznego.

Komunizm stał się siłą wszechświatową i wszechobecną. Wyrasta on z głębi każdego kraju, trafia do umysłów i do serc każdego narodu, do ludzi wszystkich ras. Socjalizm stał się materialną rzeczywistością, praktyką życia. Trzy miliony ludzi w 33 socjalistycznych państwach Europy i Azji. Wywierają na wpływ ideowy, ekonomiczny i społeczny na całą światową bieg wydarzeń, na całą społeczność ludzką, na narody niemal wszystkich krajów, nawet tam, gdzie partie komunistyczne nie stanowią jeszcze wielkiej i masowej siły. Narada listopadowa zwołana została dokładnie w trybie, który w czasie przedniej moskiewskiej narady komunistycznych i robotniczych partii odbył się w 1957 r. w 40 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Przyjęte wówczas dokumenty — Deklaracja i Manifest Pokoju — nie straciły ze swej aktualnej wartości, zdane w pełni egzamin życia.

Zadania ruchu komunistycznego wytyczone w tych dokumentach, a w szczególności zadanie najwyższej wagi — walka o zapobieżenie wojnie — zachowują swoją aktualność, co też znalazło pełne odzwierciedlenie w dokumentach narady 1960 r. w oświadczeniu i w Apelu Pokoju.

Nasza epoka — mówi się w oświadczeniu — której istotną treścią jest przezwyciężenie od kapitalizmu do socjalizmu, zapoczątkowane przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową, jest epoką walki dwóch przeciwnych systemów społecznych, epoką rewolucji socjalistycznych i rewolucji narodowo-wyzwoleńczej, epoką walki imperializmu i socjalizmu. W tym czasie, w tym momencie, socjalizm walczy o zwycięstwo nad drogą socjalizmu, epoką zwycięstwa socjalizmu i komunizmu w skali światowej.

W światowej walce dwóch systemów społecznych można by z grubszą widzieć trzy etapy.

Wylom zapoczątkowany w systemie kapitalistycznym przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową otworzył etap pierwszy. Powstało wówczas do życia pierwsze w historii ludzkości państwo dyktatury proletariatu, państwo likwidacji systemu klasowego. Związki Socjalistycznych Republik Radzieckich. Nie zdobyły zaduszyć młodego państwa socjalistycznego ani wewnętrzne kontrrewolucyjne siły, ani zbrojna interwencja państw imperialistycznych. Otoczony zaszczep przed wrogo usposobionym światem kapitalistycznym, przejawiający pod całym imperium kraj głęboko zafascynowany, socjalizm walczył o przetrwanie, o przetrwanie i przewyżczenie siebie.

2 — na froncie walki narodów kolonialnych i krajów wyzwolonych z jarzma kolonialnego oraz krajów zależnych — przeciwko imperializmowi i eksploatacji kolonialnej we wszelkiej postaci, pełną siłę wrota, samodzielną i przewyżczenie siebie.

3 — na froncie walki klasy robotniczej i mas ludowych w rozwiniętych krajach kapitalistycznych przeciwko monopolom i wszechwładzy państwowo-monopolistycznego kapitalizmu.

Etap pierwszy trwał lat 23. Mimo, że pierwsze państwo robotników i chłopów wywarło coraz większy wpływ na całokształt stosunków międzynarodowych — imperializm pozostawał w świecie czynnikiem decydującym. Doprowadził on znowu do II i kolej wojny światowej, w której główne ostrze przesłaniał faszyzmu skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Zwycięstwo odniesione w tej wojnie przez naród radziecki było najwyższym sprawdzianem siły i żywotności ustroju socjalistycznego.

Drugi etap zapoczątkował wielki wylom w systemie kapitalistycznym — w środkowej i wschodniej Europie objął na Polskę, Czechosłowację, Niemcy wschodnie i kraje bałtyckie, a w Azji — Chiny, które osiągnęły zwycięstwo w wieloletniej wojnie rewolucyjnej, północna Korea i północny Wietnam. Powstała demokracja ludowych w tych wszystkich krajach pozostawała w ścisłym związku z następstwami II wojny światowej, w której faszyzm niemiecki i japoński poniosły klęskę, a siły socjalizmu wysunęły się na czoło walki wyzwolenia państw i narodów. Socjalizm wyszedł poza granicę Związku Radzieckiego i drugiego państwa socjalistycznego — Mongolskiej Republiki Ludowej — stał się systemem międzynarodowym. Wiatrowy układ sił milowym krokiem przesunął się w stronę socjalizmu.

Trzeci etap — to okres, w którym znajdujemy się obecnie. Znamionuje się on wszechstronnym i szybkim rozwojem, wzrostem si-

ły i żywotności systemu socjalistycznego. Długo żywno przez imperializm i światową reakcję nadzieje na podważenie i zniszczenie nowego porządku społecznego, na restaurację kapitalizmu w krajach demokracji ludowej zostały raz na zawsze pogrzebane. Jednostą moralno-polityczną społeczeństwem socjalistycznego wyrosła na niezwykłą siłę. Ekonomicznie, politycznie i wojskowo-obrona współpracuje, pomoc wzajemna, jedność celów i interesów łączyły suwerenne państwa socjalistyczne w monolity obóz. Daje to nam wielką przewagę nad rozdzieranym wewnętrznie sprzecznymi blokiem państw imperialistycznych. W szybkim tempie rozwija się ekonomika krajów socjalistycznych. Związek Radziecki wszedł w fazę budowy komunizmu, wdrażając szybko proporcje sił wytwórczych socjalizmu w stosunku do kapitalizmu. Socjalizm wykazuje w praktyce wyższość nad kapitalizmem, osiąga ją nie w rezultacie wojen, lecz w pokojowym współzawodnictwie. Związek Radziecki osiąga przewagę nad Stanami Zjednoczonymi w szeregu dziedzin nauki i techniki, wysuwa się na czoło w oparciu o naukę i technikę w przemyśle i w produkcji raket balistycznych.

Do dwóch podstawowych czynników — powstania i ugruntowania się systemu socjalistycznego, oraz rozpadu systemu kolonialnego, znanomunujące współczesną epokę, dochodził fakt polegania się sprzecznym klasowym między monopolami kapitalistycznymi i ich państwami, a klasą robotniczą i ludem pracującym w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Ostatnio wylądowały się one szeroką falą strajku powszechnego i walk ulicznych robotników belgijskich.

Wszystkie te znamionujące współczesną epokę przemiany, jakie w ostatnich latach zaszły w świecie, zrodziły nowy etap w rozwoju ogólnego kryzysu kapitalizmu. W światowym układzie sił zaszły zasadnicze przesunięcia. W okresie wojennym, a więc w warunkach pokojowego współzawodnictwa, imperializm utracił wiele ze swych światowych pozycji. To właśnie stanowią najbardziej zognienną cechę nowego etapu w rozwoju ogólnego kryzysu kapitalizmu — utracił te pozycje w warunkach pokoju, a nie wojny światowej. Imperializm, mimo że posiada jeszcze ogromny potencjał produkcyjny, rozporządza wielkimi zasobami materialnymi i wielką siłą militarną, utracił jednak bezpowrotnie swoją dominującą pozycję w świecie. Decydującym czynnikiem rozwoju społeczno-ludzkiej stał się system socjalistyczny.

Dziewiąta walka między socjalizmem i kapitalizmem w obecnym nowym etapie rozwoju ogólnego kryzysu kapitalizmu rozgrywa się równocześnie na trzech frontach: 1 — na froncie rywalizacji dwóch światowych systemów społecznych o zdobycie przewagi w decydującej sferze działalności ludzkiej — w produkcji materialnej, w jej absolutnych rozmiarach i w przeliczeniu na głowę ludności.

2 — na froncie walki narodów kolonialnych i krajów wyzwolonych z jarzma kolonialnego oraz krajów zależnych — przeciwko imperializmowi i eksploatacji kolonialnej we wszelkiej postaci, pełną siłę wrota, samodzielną i przewyżczenie siebie.

3 — na froncie walki klasy robotniczej i mas ludowych w rozwiniętych krajach kapitalistycznych przeciwko monopolom i wszechwładzy państwowo-monopolistycznego kapitalizmu.

Wszystkie te bitwy zlewają się w jeden światowy nurt walki przeciwko imperializmowi, przeciwko jego zamysłom rozpadu nowej wojny światowej. Przebieg i wyniki tych historycznych zmagani, podmykających podstawy światowego systemu kapitalistycznego, rozstrzygnąć będą nie tylko o społecznym postępie ludzkości, lecz również o sprawie największej wagi dla wszystkich narodów — o sprawie zachowania i utrwalenia pokoju, o możliwości uchronienia świata przed atomowym kataklizmem.

Współzawodnictwo dwóch systemów — socjalistycznego z kapitalistycznym

Współzawodnictwo dwóch systemów społecznych — socjalistycznego i kapitalistycznego obejmuje wszystkie dziedziny życia, jednakże rozstrzygnięcia w tym współzawodnictwie jest sfera produkcji materialnej. Produkcja bowiem przeobraża świat i panuje nad stosunkami społecznymi. System socjalistyczny wystartował do współzawodnictwa w tej rozstrzygającej sferze działalności ludzkiej w warunkach wyjątkowo niedogodnych. Klasa robotnicza i ma-

sy ludowe doszły do władzy i rozpoczęły budowę nowego ustroju społecznego w krajach przeważnie słabo rozwiniętych pod względem ekonomicznym i technicznym.

Przez długi czas koła rządzące świata kapitalistycznego żyły nadzieje, że kraje socjalistyczne nigdy nie zdolają nadrobić ogromnego dystansu, jaki dzielił je od wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Zycie przekreśliło ich nadzieje. Kraje socjalistyczne dzięki wyższości swego ustroju, dzięki planowej gospodarce, dzięki woli, dzięki ogromnej energii społecznej rozwijały swe siły wytwórcze parokrotnie szybciej, niż kraje kapitalistyczne. I produkcja przemysłowa wszystkich krajów systemu socjalistycznego wzrosła w stosunku do poziomu przedwojennego przeszło 6-krotnie, w tym produkcja Związku Radzieckiego 4,8 raza, Polski — 6,8 raza, Chin Ludowych zaś — blisko 13 razy. W tym samym czasie produkcja wszystkich krajów systemu kapitalistycznego wzrosła ok. 2,2 raza. Obecnie światowy system socjalistyczny wytwarza już około jedną trzecią światowej produkcji przemysłowej.

W latach 1950 — 1959 średnie roczne tempo wzrostu produkcji przemysłowej w krajach socjalistycznych wynosiło 13,7 proc., a w krajach kapitalistycznych tylko 4,8 proc.

W ciągu ostatnich 30 lat Związek Radziecki powiększył swą produkcję przemysłową 25 razy, natomiast Stany Zjednoczone 2,5—2,7 raza. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że II wojna światowa zniszczyła znaczną część sił wytwórczych Związku Radzieckiego, podczas gdy dla Stanów Zjednoczonych wojna ta stała się potężnym, bodźcem rozwoju ich ekonomiki.

Sucho cyfry wskaźników produkcji nie oddają, rzecz jasna, całokształtu przemian społeczno-ekonomicznych i technicznych, które wypływają z rozwoju sił wytwórczych w krajach socjalistycznych.

Spośród wielu osiągnięć radzieckiej nauki i techniki najsilniejszy wpływ na zmianę układu sił w świecie ma rzecz jasna, którą wywarły sukcesy w dziedzinie opanowania przestrzeni kosmicznej oraz techniki rakietowej i atomowej. Osiągnięcia te są bowiem nie tylko świadectwem ogromnych postępów w wielu dziedzinach nauki i produkcji, ale są też źródłem przewagi, jaką uzyskał Związek Radziecki w dziedzinie najbardziej nowoczesnych broni. Mimo ogromnych wysiłków dla zlikwidowania dywizji w tej dziedzinie, Stany Zjednoczone dotychczas nie dysponują ciężkimi raketami międzykontynentalnymi.

Przekonanie o wyższości socjalizmu i jego nieuchronnym zwycięstwie we współzawodnictwie z kapitalizmem rozpowszechnia się coraz bardziej wśród narodów świata. Daje temu wyraz również słynny raport agencji informacyjnej USA — w sprawie spadku prestiżu Stanów Zjednoczonych, opublikowany przed laty w „N.Y. Times” 2 listopada 1960 r. „W niedalekiej przyszłości — czytamy w raporcie — Związek Radziecki pokona Stany Zjednoczone pod względem rozwoju gospodarczego”.

Związek Radziecki zaplanował na 7-letnie zwiększenie produkcji przemysłowej w r. 1965 w stosunku do r. 1958 1,8 raza. Wyniki dwóch pierwszych lat planu 7-letniego pozwalają przypuszczać, że cyfra ta zostanie przekroczona wprost będzie zwiększona o 5 lat później przewyższyła ten poziom o 14—28 proc. Perspektywa ta jest w pełni realna.

Jeśli idzie o wszystkie państwa systemu socjalistycznego to obliczenia wskazują, że do roku 1965 wytwarzać one będą połowę produkcji przemysłowej świata.

Może nie będzie przekonująco nie demaskujące oszczerstw i zakłamania reakcyjnej propagandy, jakoby Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne żyły zamiatany wojenną wrota państw zachodnich, jak własnie dotychczasowe wyniki współzawodnictwa obydwoj systemów i jego perspektywy na najbliższe lata. Kraje socjalistyczne są jak najbardziej od myśli napastniczej wojny. Wojna taka jest im obca, niepotrzebna, wroga. Socjalizm dowodzi w praktyce, że zwycięża z kapitalizmem bez wojny, w pokojowym współzawodnictwie.

Niedługo jest ten historyczny dzień, kiedy Związek Radziecki będzie pierwszym państwem przemysłowym świata, kiedy wszystkie kraje socjalistyczne dołączą do najliczniejszego i najbardziej rozwiniętego kraje kapitalistycznej zachodniej Europie, kiedy Chiny Ludowe osiągną i przekroczą najwyższy poziom

produkcji na 1 mieszkańca Azji, jaki dziś jeszcze posiada Japonia.

Walka socjalizmu z kapitalizmem dawno już wkraczała poza sferę walki idei, czy też walki klasowej w tonie społeczeństw burżuazyjnych. W ostatnim rachunku narody świata wybiorą ten ustrój, który potrafi lepiej zaspokoić ich potrzeby materialne i kulturalne, zapewnić im wyższą jakość, wolność i nieustanny rozwój. Takim ustrojem jest tylko socjalizm. Można być pewnym, że narody wchodzące dzisiaj w skład systemu kapitalistycznego, wcześniej lub później wybiorą dla siebie ten właśnie ustrój. Uczynią to tym wcześniej, im bardziej będą narastać nasze sukcesy w współzawodnictwie z systemem kapitalistycznym.

Ruch narodowo-wyzwoleńczy i problemy krajów gospodarczo zafascynych

Imperializm nie może się obawiać i nie obawia się tego, co mu ze strony państw socjalistycznych nie grozi — to jest wojny napastniczej. Ale może się niepokoić i zaniepokoić, jeżeli w wyniku zwycięstwa socjalistycznego w światowym systemie gospodarczym.

W skład światowego systemu kapitalistycznego wchodziły dwa grupy krajów — kraje wysoko ekonomicznie rozwinięte, oraz kraje w różnym stopniu opóźnione w rozwoju.

Między pierwszą a drugą grupą krajów systemu kapitalistycznego istnieją różnorodne sprzeczności i dzieli je głęboka przepaść ekonomiczna. Pierwszą grupę przedstawia 17 wysoko rozwiniętych krajów, które według szacunkowych obliczeń koncentrują ok. 88 proc. produkcji przemysłowej świata kapitalistycznego, ok. 12 proc. stanowi udział krajów drugiej grupy.

Głównym źródłem słabości światowego systemu kapitalistycznego, podmykającym od wewnątrz jego podstawy, jest antagonizm między metropoliami imperializmu i wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi — a przylatczającą większość krajów i narodów gospodarczo zafascynych i zależnych. Wywalczyły sobie niepodległość przez narodzić kolonialne i zależne kraje, automatycznie eksploatacji ich kłówo przez kapitalistyczne monopolie, nie uwalniają ich od zależności gospodarczej, która łączyła z sobą również zależność polityczną wobec dawnych metropolii.

Przybliżony szacunek dochodu narodowego w r. 1958 (obliczony w cenach średnich za lata 1952—1954) przypadającego przeliczając na 1 mieszkańca 17 wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych przedstawia sumę 1050 dolarów, podczas gdy na pozostałe kraje systemu kapitalistycznego przyspada tylko 125 dolarów, czyli 8,5 procent. Pierwsza grupa krajów, reprezentując ok. 30 proc. ludności, zagarnia 77 proc. dochodu narodowego wytworzonego w całym systemie kapitalistycznym, a druga grupa, licząca ponad 70 proc. ludności, przyspada zaledwie 23 proc.

Do jakiego stopnia dochodził eksploatacja i beniamin monopolu amerykańskiego nad krajami. Ameryki Łacińskiej, w ich rekach znalazły się prawie całkowicie plantacje trzciny cukrowej, bananów i kawy. Rocznie uzyskiwały wartość całego ich wkładu inwestycyjnego. Podobne przykłady można by przytaczać ze wszystkich krajów Ameryki Łacińskiej.

Na tym tle uwidacznia się jaskrawo przyczyny bankructwa i przelania znoju na twórcy Ameryki Łacińskiej. Na tym tle uwidacznia się również przyczyny wścieklej kampanii imperializmu amerykańskiego przeciwko Kuby i jej rządowi, organizowaniu dywersji i zbrojnych band kontrowersyjnych dla obalenia władzy ludu kubańskiego. Imperializm amerykański ogarnia strach, że za przykładem Kuby pójdą inne kraje Ameryki Łacińskiej.

Dawna kapitalistyczna droga rozwoju, przez którą przeszły dotychczas wszystkie wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne, jest już obecnie zamknięta przed krajami opóźnionymi w rozwoju. Zamknął ją imperializm i kapitalizm monopolistyczny. Zamknął ją przez swój dyktat cen na światowym rynku handlowym przez wzmocnienie eksploatacji krajów zafascynych przy pomocy eksportu kapitału oraz kierowanie tego kapitału tylko w takie dziedziny produkcji, które służą jego inte-

resom, a nie interesom gospodarki narodowej krajów zafascynych, zmniejszają siłę i natural będzie się zmniejszać bodźce zysku, który zawsze był i pozostał bodźcem eksportu kapitału.

W tej sytuacji nie tylko narody znajdujące się jeszcze w kolonialnej niewoli, lecz także narody, które zrzuć już z siebie jarzmo kolonialne i wywalczyły sobie niepodległość, a także narody dawnych krajów zależnych muszą prowadzić walkę z imperializmem, są niejako skazane na tę walkę bardziej, niż narody innych krajów.

Markś mówił, że kapitalizm, rodząc się do życia, zrodził jednocześnie swego grabarza — klasę robotniczą. W stosunku do imperializmu formuła to wymaga rozszerzenia. Imperializm rodząc się do życia, zrodził jednocześnie swego grabarza w postaci wszystkich uciesionych i eksploatowanych przez niego narodów.

Sytuacja wewnętrzna w krajach nowo-wyzwolonych i zależnych jest wybitnie zróżnicowana. Jedne z nich pod kierownictwem szerokiego demokratycznego frontu narodowego od komunistów do burżuazji narodowej wstąpiły na tory postępowych reform likwidacji pozostałości feudalizmu i ustroju plebeńskiego, rozwoju państwowo-kapitalistycznego przemysłu. W innych warstwy rządzące nie chcą wcale zrezygnować z antyimperialistycznej i budują równo antyimperialistyczną i dążąc do gospodarczego usamodzielnienia się, zwalczają równocześnie nieraz metodami brutalnej przemocy ruch komunistyczny i dość nieśmiało realizują niezbędne reformy społeczne. Jeszcze w innych do głosu doszły siły ludowe, które łączą w jedno postępowy rozwój społeczny z antyimperialistyczną rewolucją wywołującą swe kraje na tory rozwoju niekapitalistycznego i budują równo państwa demokracji narodowej.

Komunisty wszędzie walczą w pierwszych szeregach zjednoczonych frontów narodowych, popierają samodzielną, narodową i antyimperialistyczną politykę. Równocześnie zwalczają siły reakcyjne i dążą do urzeczywistnienia najdalej idących przeobrażeń i postępowych reform demokratycznych, wiążących do utworzenia państw demokracji narodowej.

Logika walki narodowo-wyzwoleńczej i walki o pełną suwerenność polityczną i gospodarczą, w której masy ludowe wstępują w starcie z imperializmem i „nabarżdziły” restrykcyjnym i skurczonym ugrupowaniem własnego społeczeństwa, wiedzie je ku coraz głębszym przeobrażeniom społecznym i stwarza sprzyjający grunt dla rozpowszechnienia się idei socjalizmu i wzrostu ruchu komunistycznego.

Wskaznik cen eksportowych towarów wytworzonych w krajach słabo rozwiniętych spadł w r. 1959 o dalsze 3,2 proc.

Słuski ekonomicznej zależności i eksploatacji łączące dziś kraje słabo rozwinięte z państwami imperialistycznymi nie tylko nie mogą się przewidywać do zaspokojenia głodu inwestycyjnego, lecz przeciwnie są jedną z głównych przyczyn ich ekonomicznej i społecznej zafascyni.

A co przynosią krajom zafascynym prywatne inwestycje monopolu kapitalistycznego? Kapitał prywatny idzie tam, gdzie widać wielkie zyski. Stopy zysku osiągane od kapitałów inwestowanych w krajach zafascynych sięga rocznie często 30 i więcej procent. Takie nakłady inwestycyjne na wydobycie ropy naftowej w latach 1949—1958 wyniosły w St. Zjedn. 12,3 dolara, na Środkowym Wschodzie tylko 1,18 dolara. Też monopol amerykański rzucił się na nafkę krajów Środkowego i Bliskiego Wschodu. Klasy inwestycyjne monopolu kapitalistycznego w krajach zafascynych zwracają uwagę na przeliczenie w ciągu 3—4 lat, po czym dalsze przepromprowywanie dochodu narodowego do krajów monopolu kapitalistycznego odbywa się już bez żadnej rekompensaty.

Do jakiego stopnia dochodził eksploatacja i beniamin monopolu amerykańskiego nad krajami. Ameryki Łacińskiej, w ich rekach znalazły się prawie całkowicie plantacje trzciny cukrowej, bananów i kawy. Rocznie uzyskiwały wartość całego ich wkładu inwestycyjnego. Podobne przykłady można by przytaczać ze wszystkich krajów Ameryki Łacińskiej.

Na tym tle uwidacznia się jaskrawo przyczyny bankructwa i przelania znoju na twórcy Ameryki Łacińskiej. Na tym tle uwidacznia się również przyczyny wścieklej kampanii imperializmu amerykańskiego przeciwko Kuby i jej rządowi, organizowaniu dywersji i zbrojnych band kontrowersyjnych dla obalenia władzy ludu kubańskiego. Imperializm amerykański ogarnia strach, że za przykładem Kuby pójdą inne kraje Ameryki Łacińskiej.

Dawna kapitalistyczna droga rozwoju, przez którą przeszły dotychczas wszystkie wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne, jest już obecnie zamknięta przed krajami opóźnionymi w rozwoju. Zamknął ją imperializm i kapitalizm monopolistyczny. Zamknął ją przez swój dyktat cen na światowym rynku handlowym przez wzmocnienie eksploatacji krajów zafascynych przy pomocy eksportu kapitału oraz kierowanie tego kapitału tylko w takie dziedziny produkcji, które służą jego inte-

resom, a nie interesom gospodarki narodowej krajów zafascynych, zmniejszają siłę i natural będzie się zmniejszać bodźce zysku, który zawsze był i pozostał bodźcem eksportu kapitału.

W tej sytuacji nie tylko narody znajdujące się jeszcze w kolonialnej niewoli, lecz także narody, które zrzuć już z siebie jarzmo kolonialne i wywalczyły sobie niepodległość, a także narody dawnych krajów zależnych muszą prowadzić walkę z imperializmem, są niejako skazane na tę walkę bardziej, niż narody innych krajów.

Markś mówił, że kapitalizm, rodząc się do życia, zrodził jednocześnie swego grabarza — klasę robotniczą. W stosunku do imperializmu formuła to wymaga rozszerzenia. Imperializm rodząc się do życia, zrodził jednocześnie swego grabarza w postaci wszystkich uciesionych i eksploatowanych przez niego narodów.

Sytuacja wewnętrzna w krajach nowo-wyzwolonych i zależnych jest wybitnie zróżnicowana. Jedne z nich pod kierownictwem szerokiego demokratycznego frontu narodowego od komunistów do burżuazji narodowej wstąpiły na tory postępowych reform likwidacji pozostałości feudalizmu i ustroju plebeńskiego, rozwoju państwowo-kapitalistycznego przemysłu. W innych warstwy rządzące nie chcą wcale zrezygnować z antyimperialistycznej i budują równo antyimperialistyczną i dążąc do gospodarczego usamodzielnienia się, zwalczają równocześnie nieraz metodami brutalnej przemocy ruch komunistyczny i dość nieśmiało realizują niezbędne reformy społeczne. Jeszcze w innych do głosu doszły siły ludowe, które łączą w jedno postępowy rozwój społeczny z antyimperialistyczną rewolucją wywołującą swe kraje na tory rozwoju niekapitalistycznego i budują równo państwa demokracji narodowej.

Komunisty wszędzie walczą w pierwszych szeregach zjednoczonych frontów narodowych, popierają samodzielną, narodową i antyimperialistyczną politykę. Równocześnie zwalczają siły reakcyjne i dążą do urzeczywistnienia najdalej idących przeobrażeń i postępowych reform demokratycznych, wiążących do utworzenia państw demokracji narodowej.

Logika walki narodowo-wyzwoleńczej i walki o pełną suwerenność polityczną i gospodarczą, w której masy ludowe wstępują w starcie z imperializmem i „nabarżdziły” restrykcyjnym i skurczonym ugrupowaniem własnego społeczeństwa, wiedzie je ku coraz głębszym przeobrażeniom społecznym i stwarza sprzyjający grunt dla rozpowszechnienia się idei socjalizmu i wzrostu ruchu komunistycznego.

Walka klasy robotniczej przeciw wszechwładzy kapitału monopolistycznego

Walka klasy robotniczej przeciwko wszechwładzy kapitału monopolistycznego w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych tworzy trzeci wielki międzynarodowy front klasowy na arenie społecznej istnienia. Jego zwycięstwo polega na tym, że przebiega on poprzez cytałdek imperializmu. Dla zwycięstwa socjalizmu w skali międzynarodowej nie wystarczy same sukcesy naszego obozu w rywalizacji dwóch systemów, choć mają one obywatelskie znaczenie dla rozpowszechnienia idei socjalizmu i wzrostu sił rewolucyjnych. Automatyczny krach kapitalizmu nie nastąpi w żadnym kraju. Kapitalizm może być obalony jedynie w rezultacie walki klasy robotniczej i ogółu ludu pracy.

W krajach imperialistycznych skoncetrowana jest ogromna część wielko proletariatu — 180 milionów robotników i pracowników. Partie komunistyczne w szeregu krajów mają szerokie i od wielu lat ugruntowane wpływy wśród klasy robotniczej.

Ruch robotniczy na Zachodzie ma przeciwko sobie najbardziej doświadczonej burżuazji — rozporządzającą wielkimi zasobami materialnymi, nadzwyczaj rozbudowanym aparatem państwowym. Ale zarówno tam, gdzie komunisty mają za sobą poparcie wielkich mas, jak i tam, gdzie nie tworzą dotychczas ruchu masowego, widmo komunizmu tworzy burżuazję, a walka z rewolucyjnym ruchem robotniczym stanowi o polityki wszystkich reakcyjnych rządów. Antykomunizm stał się religią panujących krajów kapitalistycznych.

W krajach imperialistycznych ustrój kapitalistyczny posiada dziś jeszcze pewne cechy żywotności, w gospodarce kapitalistycznej przejawiają się jeszcze tendencje rozwojowe. Wysoki rozwój sił wytwórczych i wysoka wydajność pracy oraz eksploatacja przez monopolu kapitalistyczne i ich państwa — krajów opóźnionych w rozwoju i krajów zależnych, jak też narodów pozostających jeszcze w jarzmie kolonialnym imperializmu — wszystko to stworzyło warunki, w których klasa robotnicza tych krajów poprzez swoje organizacje związkowe i masowe strajki wywalczyła sobie stopę życiową najwyższą w całym systemie kapitalistycznym. Lepsze

rodem prawa do samookreślenia i pełnej niepodległości. Najbardziej, gdy dzieje się to w drodze pokojowej bez rozlewu krwi i ofiar. Jednakże, jak ucieka się od świadomości, nie wszędzie możliwe jest osiągnięcie tego celu bez walki zbrojnej. Tam, gdzie kolonializm, zagłada drogę do wolności siłą wojskową, gdzie ucieka się do zbrojnej interwencji, sprawiedliwa wojna wyzwolenia jest nieuchronna. Takie wojny komunisty bezwarunkowo popierają, gdyż odpowiadają one interesom narodów i ogólnym interesom walki z imperializmem i z niebezpieczeństwem wojny światowej.

Antagonizm między dwoma systemami socjalistycznym i kapitalistycznym ma odmienny charakter — jest to przeciwieństwo klasowe, społeczne, ale zarazem jest to przeciwieństwo między potężnymi organizacjami państwowymi rozporządzającymi wielkim potencjałem technicznym — wojskowym. Wszelkie próby rozstrzygnięcia walki dwóch systemów w drodze zbrojnej prowadzą do wojny światowej.

Nagle to „państwo dobrobytu” i „klasowej sprawiedliwości” zalała ogromna fala strajków i demonstracji ulicznych skierowana przeciwko monopolom kapitalistycznym i ich rządowi, który zmobilizował wszystkie siły, ścigając nawet swe formacje wojskowe z Niemiec zachodnich dla zdławienia walki belgijskich robotników i belgijskiego narodu.

Przykład Belgii dowodzi, że za fasadą tzw. dobrobytu w wysoko rozwiniętych krajach zachodnich kryją się głębokie przeciwieństwa klasowe, bezrobocie, wysoki i wstępnawładza kapitału państwowo-monopolistycznego, kryzys gospodarki kapitalistycznej. W Stanach Zjednoczonych, które w okresie poprzedzającym przetrwały już czwarty rok bezrobocia, w tym czasie, w którym w Belgii, obejmując ok. 5 mln ludzi, żył prawie 7 proc. ogółu zatrudnionych. Zdolność produkcyjną przemysłu wykorzystuje się tylko w 80 proc., a tak podstawowa gałąź jak przemysł stalowy wykorzystuje swój potencjał produkcyjny zaledwie w połowie.

Przeciwstawia interesom ekonomicznym i politycznym państwa zafascynych i państwa imperialistycznych rządów — z ich dążeniem do likwidacji demokratycznych praw i form parlamentarnych, z polityką zniszczenia i zbrodni. Zbrojenia, pochłaniające ogromną część dochodu narodowego państw imperialistycznych, są zarazem źródłem ekonomicznej eksploatacji społeczeństw poprzez system wygórowanych podatków, które wędrują do kieszeni wielkich monopolów.

Komunisty opowiadają się za pokojową drogą rewolucji socjalistycznej w państwach kapitalistycznych. W tej sprawie narada potwierdziła tezę Deklaracji z 1957 r. Rozwój sytuacji w świecie, szczególnie dalsze sukcesy krajów socjalistycznych, sprzyjają będą przechodzeniu do socjalizmu w innych krajach bez wojny domowej i wojny światowej, zwyciężenie rozium w ruchu robotniczym. Jednakże w sytuacji, gdy burżuazja przy pomocy swego państwa zagradzać będzie siłą drogę rewolucyjnym przemianom, których odmagać się będzie klasa robotnicza i masy ludowe, walka klasowa może przerodzić w zbrojne konflikty.

Najważniejszym warunkiem powodzenia walki klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych jest jedność jej szeregów, zwyciężenie rozium w ruchu robotniczym. W tej sprawie narada stanęła na stanowisku, że komunisty powinni prowadzić śmiało politykę jednolitego frontu i współdziałania z socjaldemokratami w skali narodowej i międzynarodowej, tak w sprawach obrony codziennych interesów ludu pracy, obrony pokoju przed próbą wojny atomowej i obrony demokracji, jak i w walce o zdobycie władzy.

Uratowanie pokoju — historyczna misja komunistów

Centralnym zagadnieniem narady moskiewskiej była sprawa wojny i pokoju. Odpowiadając na pytanie w jak sposób, pokojowo, czy poprzez wojnę, zostanie rozwiązane podstawowe przeciwieństwo naszej epoki: walka dwóch systemów, wyzwolenie walka narodów o wolność z imperializmem, walka klasy robotniczej z państwowo-monopolistycznym kapitałem — ma dziś rozstrzygające wprost znaczenie dla losów ludzkości.

Komunisty opowiadają się zdecydowanie za drogą pokojową, wykluczając stosowanie niszczycielskich środków wspólczesnej wojny.

Ostróż przeciwieństwem rozdzierających współczesny świat jest tak wielka, że każde z nich może rodzić zbrojne konflikty. Z nich wyrwałaby się narodów spod kolonialnej dominacji imperialistycznej i zawłocności niejednokrotnie doprowadzał już do wojen, choć wiele krajów uzyskało niepodległość drogą pokojową. Obecnie w różnych częściach świata imperialiści usiłują zbrojną interwencją i wojskową okupacją zahamować postępy ruchu wyzwolenego — wszystko to stworzyło warunki, w których klasa robotnicza tych krajów poprzez swoje organizacje związkowe i masowe strajki wywalczyła sobie stopę życiową najwyższą w całym systemie kapitalistycznym. Lepsze

rodem prawa do samookreślenia i pełnej niepodległości. Najbardziej, gdy dzieje się to w drodze pokojowej bez rozlewu krwi i ofiar. Jednakże, jak ucieka się od świadomości, nie wszędzie możliwe jest osiągnięcie tego celu bez walki zbrojnej. Tam, gdzie kolonializm, zagłada drogę do wolności siłą wojskową, gdzie ucieka się do zbrojnej interwencji, sprawiedliwa wojna wyzwolenia jest nieuchronna. Takie wojny komunisty bezwarunkowo popierają, gdyż odpowiadają one interesom narodów i ogólnym interesom walki z imperializmem i z niebezpieczeństwem wojny światowej.

Antagonizm między dwoma systemami socjalistycznym i kapitalistycznym ma odmienny charakter — jest to przeciwieństwo klasowe, społeczne, ale zarazem jest to przeciwieństwo między potężnymi organizacjami państwowymi rozporządzającymi wielkim potencjałem technicznym — wojskowym. Wszelkie próby rozstrzygnięcia walki dwóch systemów w drodze zbrojnej prowadzą do wojny światowej.

Nagle to „państwo dobrobytu” i „klasowej sprawiedliwości” zalała ogromna fala strajków i demonstracji ulicznych skierowana przeciwko monopolom kapitalistycznym i ich rządowi, który zmobilizował wszystkie siły, ścigając nawet swe formacje wojskowe z Niemiec zachodnich dla zdławienia walki belgijskich robotników i belgijskiego narodu.

Przykład Belgii dowodzi, że za fasadą tzw. dobrobytu w wysoko rozwiniętych krajach zachodnich kryją się głębokie przeciwieństwa klasowe, bezrobocie, wysoki i wstępnawładza kapitału państwowo-monopolistycznego, kryzys gospodarki kapitalistycznej. W Stanach Zjednoczonych, które w okresie poprzedzającym przetrwały już czwarty rok bezrobocia, w tym czasie, w którym w Belgii, obejmując ok. 5 mln ludzi, żył prawie 7 proc. ogółu zatrudnionych. Zdolność produkcyjną przemysłu wykorzystuje się tylko w 80 proc., a tak podstawowa gałąź jak przemysł stalowy wykorzystuje swój potencjał produkcyjny zaledwie w połowie.

Przeciwstawia interesom ekonomicznym i politycznym państwa zafascynych i państwa imperialistycznych rządów — z ich dążeniem do likwidacji demokratycznych praw i form parlamentarnych, z polityką zniszc

Dotychczas
w nadsyłaniu
kuponów
przoduje Elk

Gazeta sportowa

Już tylko 9 dni GŁOSOWANIA

Co dziennie listonosz przynosi do naszej redakcji sporo kopert z dopiskiem „Konkurs-Plebiscyt”. A więc podobnie jak w ubiegłych latach zainteresowanie Czytelników wyborem 5 najlepszych sportowców Białostoczczyzny jest duże.

Jak dotychczas, w nadsyłaniu kuponów przoduje Elk

Niedzielnny cocktail

Podczas ogólnopolskich, lekkoatletycznych zawodów w hali AWF padło szereg bardzo dobrych wyników. Krzesiński i Zaglamiński uzyskali w skoku o tyczce 4,40 Malcherczyk w trójskoku — 15,63, a Sosgórnik w kul — 17,47.

W jednym meczu bokserskim o mistrzostwo I ligi Polonia Gdańsk wygrała z LTS Łabedy 11:9. W wadze ciężkiej Gugniewicz (Polonia) wygrał pokonując Jędrzejewskiego, rzucając go dwa razy na deski.

Sensacją I ligi hokeja na lodzie jest zwycięstwo LKS Łódź nad warszawską Legią 5:4.

I liga koszykówki: AZS Warszawa — Lech Poznań 75:54, Legia — GKS Wybrzeże — 79:52, Polonia Warszawa — AZS Toruń — 63:68, Wisła — Spolem Łódź 85:53, Sparta Nowa Huta — LKS Łódź 83:55.

Na halowych zawodach lekkoatletycznych w Kilonii duży sukces odniosła Polka Piątkowska i Janiszewska, zajmując dwa czołowe miejsca w biegu na 60 y. Zwyciężyła Piątkowska — 7,0 przed Janiszewską — 7,1. (ko)

miasto, które pod względem sportowym ma mocną pozycję w naszym województwie. Właśnie z Elku otrzymaliśmy pierwsze zbiorowe kupony, nadesłane przez pracowników tamtejszego MPR-B.

Niektórzy Czytelnicy uzasadniają w listach swoje kandydatury, dając jednocześnie do zrozumienia, że tegoroczny konkurs-plebiscyt nie jest łatwy, przy czym w wyrównanej stawce kandydatów — sportowców szczególnie dużo namysłu wymaga obsadzenie I miejsca.

W tym miejscu jeszcze raz przypominamy, że na podanej przez nas i uzupełnionej liście kandydatów do pierwszej piątki znajdują się (wymieniamy alfabetycznie): Borysewicz (boks), Czech (Lekkoatletyka), Dąbrowski (tenis ziemny), Dolmatow (siatkówka), Dzienis (boks), Łukaszewicz (koszykówka), Mozołewski (boks), Nikiciuk (lekkoatletyka), Pietkiewicz (kolarstwo) i Romańczuk (piłka nożna). Niektóre, nieliczne zresztą osoby, uwzględniają w swoich typach Buraka. Wyjaśniamy, że ten czołowy kolarz reprezentował jeszcze w ub. roku stołeczną Legię i dopiero w przyszłym roku jego kandydatura w naszym konkursie będzie aktualna.

Termin nadsyłania kuponów mija nieodwołalnie z

dniem 31 br. A więc pozostało już tylko 9 dni głosowania. Nie należy zatem zwlekać z decyzją.

Komisja konkursowa postanowiła, że I nagrodą dla zgodnego z ostateczną kolejnością „5-ki” i szczęśliwego w losowaniu typu Czytelnika będzie, wartościowy radioodbiornik. (ko)

Boksyerska klasa B

W rozegranych wczoraj, spotkaniach bokserskich o mistrzostwo białostockiej klasy B, Jagiellonia I B pokonała Gwardię I B Białystok 11:9, a w Elku miejscowy Mazur zwyciężył Hańczę Suwałki 15:5. (ko)

Po świątecznej przerwie

Łatwe zwycięstwo AZS

W rozegranym w ubiegły piątek meczu o mistrzostwo II ligi koszykarze AZS Białystok w walce z drużyną AZS Politechniki II Warszawa nie musieli się wiele wysilać by odnieść zwycięstwo 75:53 (42:26).

Zespół gospodarzy od początku przejął inicjatywę grając przeważnie szybkim atakiem. Natomiast piątka gości szczególnie w pierwszej połowie niczym nie zaimponowała. W I połowie białostoczanie zagrali nieźle i wielokrotnie pokazali, że są w dobrej formie.

Od samego początku białostoczanie uzyskali zdecydowane prowadzenie przechodząc łatwo przez obronę gości. Celne strzały Łukaszewicza, Bilskiego i Makaciewicza, oraz skuteczna obrona swego kosza szybko pozwoliły uzyskać dużą przewagę. Doszła ona nawet do 19 pkt. Do końca pierwszej połowy obraz gry się nie zmienił.

Po przerwie gospodarze nieco obniżyli loty. Zostało to spowodowane tym, że warszawiacy zastosowali skuteczne krycie strafa. W tym okresie załamanowali również celnymi rzutami z półdystansu.

Najwięcej punktów zdobyli dla AZS Białystok Bilski — 16, Łukaszewicz — 14 i Biegalski — 13; dla gości Kubiś — 23, Okuszek — 10 i Pawłowski — 8.

Duże brawa należą się również parze sędziowskiej — Olbrys, Kochanowski za dobre prowadzenie spotkania.

II lidze, a w sekcji bez przesady trenuje 80 proc. młodzieży z miasteczka. Natomiast w „Czarnych” sport uprawia zaledwie około 50 młodych ludzi, a na mecze przychodzi niewiele więcej i to w dodatku niechętnie wykupują bilety. W Krywałdzie klubem sportowym interesują się prawie wszyscy. Największą jednak pomoc otrzymuje „Unia” od zakładów pracy, organizując im w zamian różnego rodzaju formy masowego wychowania fizycznego. W Olecku prawie nik.

Jakie jest wyjście z sytuacji?

Przed wszystkim klub związkowy powinien być kierowany w pierwszym rzę-

O wyjazdowe posiedzenia WKKFiT

Zabierając głos na walnym zgromadzeniu BOZPN przedstawiciel elckiego Mazura ob. Rybicki wspomniął, że w jego mieście opiekę, patronat nad poszczególnymi sekcjami klubu objęły zakłady pracy i instytucje. Jednocześnie ob. Rybicki rzucił projekt, aby Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki odbywał od czasu do czasu swoje posiedzenia (prezycja) w powiatowych miastach.

Projekt godny jest głębokiego zastanowienia i realizacji. Ranga sportu, kultury fizycznej i turystyki wzrasta w kraju zdnia na dzień. Z drugiej zaś strony wiecie terenowych klubów i organizacji sportowych boryka się z poważnymi trudnościami, wiążąc ledwo koniec z końcem. Oczywiście przezwyciężanie tych trudności należy w pierwszym rzędzie do terenowych działaczy. Nie wszędzie jednak wysiłek działacza spotyka się ze zrozumieniem, jest należycie doceniany.

I w tym właśnie aspekcie, głównie w trosce o wzmocnienie autorytetu terenowych działaczy bardzo wskazane byłoby wyjazdowe posiedzenia WKKFiT z udziałem przedstawicieli władz, instytucji i organizacji danego powiatu. (ko)

PRZED TURNIEJEM „TL”



W Cetniewie przebywała na zgrupowaniu szkolnym czołowy pięściarz polscy, przygotowujący się do turnieju bokserskiego „Trybuny Ludu” (27-29 bm. w Łodzi).
NA ZDJĘCIU: gdańszczanin Gugniewicz trenuje na grzeczce. Z prawej Kukier — już w roli instruktora. CAF — fot. Uklejewski

W Białymstoku i Dowspudzie

Narciarze w akcji

Ostatnie opady śniegu — trochę za późno — pozwoliły wreszcie wystartować narciarzom. W ubiegłą sobotę i niedzielę zorganizowane zostały w Białymstoku i Dowspudzie kontrolne zawody LZS i Cresovii. Pierwsze galopowały wykazały, że nasi „kiasycy” dość dobrze przygotowani są do sezonu.

W Białymstoku podczas zawodów kontrolnych „Cresovii” dobrą formę zademonstrował w biegu na 7 km Zdzinko. Zawodnik ten został powołany do kadry narodowej juniorów i startować będzie w międzynarodowych mistrzostwach Węgier.

- A oto wyniki:
- 3 km. 1. Wesołowski — 11,40, 2. Kuśmierczak — 12,21, 3. Juchniewicz — 12,25.
 - 5 km. 1. Bielakowicz — 15,24, 2. Kolendo — 16,17, 3. Sienkiewicz — 16,43.
 - 7 km. 1. Zdzinko — 19,27, 2. Piotrowski — 22,28, 3. Węglarz — 23,05.

W Dowspudzie startowali biegacze LZS. I tu również uzyskano kilka niezłych rezultatów. Na wyróżnienie zasługują: Imiołko wśród dziewcząt i Sztramkowski wśród chłopców.

W kategorii młodzieżek na dystansie 2 km zwyciężyła Buraczewska — 6,59 sek. Wśród junierek na dystansie 4 km triumfowała Imiołko — 13,59 sek. Na 3 km wśród młodzików zwyciężył Gorski — 11,30 a bieg na 6 km juniorów wygrał Sztramkowski — 18,43.

— Halo Augustów!
— Przy telefonie Przewodniczący PKKF Zygmunt Kowalik.
— Jakże są u was warunki śniegowe i czy wszystko jest przygotowane do zorganizowania mistrzostw I Okręgu Narciarskiego, które odbędą się w sobotę i niedzielę.
— Warunki są dobre a trasy

już wytyczone. Komitet organizacyjny ma prawie wszystko dopięte na „ostatni guzik”. Start i meta zlokalizowana zostanie przy Domu Turystycznym. (let)

Dzienis w turnieju „Trybuny Ludu” Mozołewski w rezerwie

W ub. sobotę PZB ustalił skład bokserów na turniej „Trybuny Ludu” (27-29 bm. w Łodzi). Obok 5 zawodników jugosłowiańskich w turnieju weźmie udział 42 czołowych bokserów polskich. Spośród białostoczian startować będzie w wadze koguciej Dzienis. Jego konkurentami w tej kategorii będą Mitrović (Jugostawia) oraz Bendig, Rzeźnikiewicz i Zydacek. Drugi z białostoczian — Mozołewski wyznaczony został w wadze lekkośredniej jako rezerwowi. (ko)

Dwa razy MKS Żak Łapy

Na okręgowych mistrzostwach w siatkówce juniorek i juniorów, rozegranych w Białymstoku, duży sukces zanotowały na swoim koncie zespoły MKS Żak Łapy, zdobywając I miejsce wśród dziewcząt i juniorów.

Oto kolejność drużyn:
JUNIORKI: 1. MKS Żak Łapy, 2. SKS Lic. Ped. Białystok, 3. SKS Lic. Ogóln. Białystok.
JUNIORZY: 1. MKS Żak Łapy, 2. MKS Pogoń Hajnówka, 3. MKS Suwałki, 4. MKS Łomża, 5. Gwardia Białystok, 6. MKS Juwenia Białystok. (ko)

Odznaczenia PZKOl dla białostoczian

Na sobotnim, walnym zebraniu sędziów kolarstwa kilku białostockim działaczom, sędziom i byłym zawodnikom wręczono zaszczytne odznaki PZKOl za zasługi w ogólnym rozwoju polskiego kolarstwa. Srebrne odznaczenia otrzymali ob. ob. Mikolaj Kozłowski i Bronisław Strzecharski a brązowe — ob. ob. Zygmunt Hylkiel, Antoni Idźkowski, Jerzy Kłoszewski oraz Jan Sieskiewicz.

Na zebraniu wybrano również nowe władze kolegium sędziów. Przewodniczącym kolegium został ob. Sieskiewicz, z-ca przewodniczącego i referentem wykształcenia — ob. Hylkiel, a sekretarzem — ob. Jabłoński. (ko)

Kawalerowie lepsi od żonaty

W rozegranym wczoraj w Białymstoku towarzyskim spotkaniu w tenisie stołowym drużyna składająca się z kawalerów pokonała żonaty 8:2.

Reprezentanci żonaty ob. ba punkty zdobyli na Cyliwku. W zespole kawalerów wystąpili Bajer, Cyliwik i Zywolewski a żonaty reprezentowali Mordasiewicz, Bagiński i Poniecki. (let)

KONKURS-PLEBISCYT

| ZAWODNICY | IMIĘ, NAZWISKO I ADRES GŁOSUJĄCEGO |
|-----------|------------------------------------|
| 1 | |
| 2 | |
| 3 | |
| 4 | |
| 5 | |

MIASTO

O sporcie w Olecku pisał już w roku ubiegłym mniej więcej w tym samym czasie. Również i obecnie rozmową moim był prezes Klubu Sportowego Czarni — ob. Leon Mosiejko. Jak wynika z jego pierwszych słów, niewiele od tego czasu się zmieniło. Mimo to postanowiłem o „Czarnych” napisać. Trudno, przypomnę jeszcze raz, ponieważ zapominanie o wielu rzeczach jest w naszym sporcie cechą nagminną.

Większość klubów sportowych w Polsce zamknęła ubiegły rok deficytem. W Olecku, o dziwo, jest inaczej. Klub nie ma żadnych zadłużeń, ale jego działalność została „dopasowana” do niewielkich dotacji. „Czarni”, którzy reprezentują 6-tysięczne miasteczko o pięknych obiektach posiadają tylko 3 A-klasowe sekcje: piłki nożnej, piłki ręcznej i koszykowej. Działalność tych sekcji kosztowała 35 tysięcy złotych, to jest tyle, ile wynosiły przyznane dotacje z federacji Sparty. Właśnych dochodów w roku ubiegłym „Czarni” wygospodarowali aż... 600 zł!!!

Gdzie tkwi przyczyna sportowej martwoty? Głównym powodem tego stanu jest przede wszystkim brak działaczy i małe zainteresowanie mieszkańców sportem.

Obok Leona Mosiejki w klubie pracuje tylko społecznie jedna osoba, a jest nią p. Bolesław Bogdan.

Leona Mosiejko zna wielu sympatyków sportu. Kiedy pojawiał się na bieżni po trybunach przelatywał szept po-

bez DZIAŁACZY

dziwu. Był uznawany za wzór upartego zamkniętego w bieganiu sportowca. Od kilku lat Mosiejko nie startuje, ale właściwie niewiele się zmienił. W dalszym ciągu jednoosobowo uparcie kieruje klubem, trenuje młodzieży, a nawet w miarę potrzeby gra w koszykówkę czy piłkę ręczną. Niestety, w Olecku Mosiejko jest osamotniony i mimo najszerszych chęci nie może wiele zdziałać bez pomocy. A tej nawet nie okazuje Miejska Rada Narodowa. Od kilku bowiem lat klub stara się o lokal na świetlicę i sekretariat. Jak dotychczas ciągle bezskutecznie. Od kilku lat spręt sportowy magazynowany jest w wilgotnej piwnicy.

W miarę, gdy notes mój wypełnił się niezbyt miłymi faktami, nieodparcie nasuwało mi się porównanie Olecka z małym miasteczkiem na Śląsku — Krywałdem. Krywałd liczy tylko 3 tysiące mieszkańców, ale podczas meczu na boisku zjawia się dwa i pół tysiąca osób. Lekkoatleci „Unii” Krywałd walczą w